

## Praca.

Kraków, 27 grudnia.

(b) Wojna rozłączyła wiązadła wszy-  
stkich bez wyjątku społeczeństw euro-  
pejskich. Nie tylko u nas cierpi ludność  
pod brzemieniem potwornej wprost dro-  
żyny i braku towarów. Na Zachodzie,  
gdzie niszczący walec wojenny nie zn-  
weczył, w tym stopniu co u nas, mi-  
liardowych wartości, odzyskują się te  
same żąd, skargi i nawoływania. Z tych  
nawoływań zwłaszcza jedno donośnem  
odbija się echem od jednego krańca  
Europy po drugi: **więcej pracy!**

Przed kilkudziesięciu dniami rozpoczął  
Lloyd George kapitanie, która godnie  
może stać obok jego wielkiej kampa-  
panii amunicyjnej w czasie wojny, a  
która — z punktu widzenia ogóln-  
ludzkiego — z pewnością okaże się,  
o ile się uda, produktywniejszą od tam-  
tej. Oto wielka Brytania cierpi z po-  
wodu horrendalnego braku mieszkań.  
Obliczają, że w Anglii brakuje ich  
chwilowo pół miliona. Przedsię-  
sięwzięcia budowlane zatrudniają o  
200 000 robotników mniej, niż przed  
wojną, a poza to przepisy syndykatów  
przyczynić się podobno mają do ogra-  
niczenia produkcji. Chcąc zaradzić ta-  
muż, podjął Lloyd George wielką  
akcję organizacji i propagandy. W dniu  
16 bm. przemawiał w Londynie przed  
przedstawicielami pracodawców i pra-  
cowników, obwieszczając m. i., że ma  
już przygotowany teren pod 300.000  
domów. Szereg tych domów stanie w  
pobliżu fabryk, dając w ten sposób  
mieszkanie tysiącznej rzeszy robotników,  
a więc przyczyni się do zwiększa-  
nia produkcji. Zwiększona pro-  
dukcja obniży zaś ceny towarów i po-  
prawi kurs papierów angielskich. A ta  
znowu okoliczność pozwoli w dalszej  
konsekwencji produkować lepszy towar,  
pomnożyć wskutek tego klientów i po-  
większyć zyski. Tak pracuje Anglia.

Ze w Niemczech produkcja z ka-  
żdym dniem się wzmacnia, a ochota do  
pracy — jak skonstatował niedawno  
temu ze satysfakcją kanclerz Bauer —  
rośnie, że przemysł niemiecki zasypany  
jest zamówieniami, ogólnie wiadomo.  
Na porządku dziennym przemysłu nie-  
mieckiego stoi obecnie kwestya adapta-  
cji przedsiębiorstw przemysłowych na  
cele pokojowe. Zarząd fabryk Kruppa  
— największych ongiś zakładów amuni-  
cyjnych w Niemczech — urządził o-  
statnio charakterystyczną uroczystość:  
pierwsza lokomotywa opuściła  
hale zakładowe. Tak pracują Niemcy.

A mimo to ani Anglia ani Niemcy  
nie są bynajmniej ze siebie zadowolone.  
Wołanie: **więcej pracy!** — rozlega się  
w krajach tych z coraz większym nie-  
pokojem. Jak intensywnie w Niemczech  
zajmują się problemami gospodarki spo-  
łecznej, dowodzi znamienity projekt, jaki  
wyszedł z kół socjalistycznych, a do-  
magający się — ze względu na niepo-  
myślny widok aprowizacyjny — skiero-  
wania na wieś części robotników prze-  
mysłowych, którzyby uprawiali rolę w  
formie tzw. kooperatyw kolonizacyjnych.

U nas w Polsce wołanie o większą

## Brak delegatów polskich w Paryżu.

Warszawa. Paryski korespondent  
»Przeglądu Wieczornego« donosi pod  
datą 18 bm.:

„Niemna obecnie żadnego delegata  
polskiego na konferencji pokojowej  
w Paryżu. Pan R. Dmowski wyjechał  
do Egiptu, by się leczyć, pp. Grabski  
i Patek zostali ministrami i zapewne  
w kraju będą się starali zaprowadzić  
ład. Konieczną też rzeczą będzie upo-  
rządkowanie placówek polskich zagra-  
nicznych, przyczem są niezbędne najra-  
dykalniejże zmiany tak w posłach, jak  
i w »personalu«. Konieczną jest też  
rzeczą wysłanie delegata polskiego do  
Paryża, choć już tylko na krótki czas,  
bo około 15 stycznia 1920 r. Rada  
Najwyższa zakończy swój żywot albo-  
wień delegacji angielscy opuszczają kon-  
ferencję. Wówczas wejdzie w życie  
Rada ambasadorów, a oprócz tego bę-  
dzie Rada trzech — względnie dwóch  
— Lloyd George i Clemenceau i de-  
legat włoski. O ileby Clemenceau zo-  
stał prezydentem Rzeczypospolitej Fran-  
cuskiej, co li tylko od niego zależy, to  
od 17 stycznia, względnie od 17 lute-  
go, musiałby ktoś Clemenceau zastąpić.  
Na porządku dziennym będą sprawy  
włoskie, nad którymi już obradują p.  
Filip Berthelot i lord Curzon, p. Filip  
Berthelot przedstawia kierunek polityki  
izwłasko-rosyjskiej, a jego krewniakiem  
politycznym jest także w tym wzglę-  
dzie lord Curzon. Wprawdzie »Temps«  
z 16 grudnia pisał, że Clemenceau i  
Lloyd George chcą silnej Polki, ale,  
zdaniem naszem, lepiejby było, gdyby  
rzeczoznawcy spraw wschodnich pilno-  
wali tej sprawy w Paryżu, a zwłaszcza  
w Londynie. Jest to inna treść dla  
delegatów polskich, których rząd i Na-  
dzelnik Państwa wysłał do Paryża i Lon-  
dynu. Czas nagli.“

## Pos. Poniatowski dyrektorem Głównego Urzędu Ziemskiego?

Warszawa. (Tel. wł.) Dzienniki  
donoszą, że na miejsce dra Stofczyka wy-  
sunęto na stanowisko dyrektora Głównego  
Urzędu Ziemskiego kandydatem pos. J. J.  
Poniatowskiego, jednego z przywódców

ilość i wydajność pracy jest może je-  
szcze konieczniejsza, niż gdziekolwiek.  
Wszak państwo buduje się dopiero od  
podstaw, i to w warunkach nad wyraz  
ciężkich i opornych. A cała przyszłość  
państwa zależy od tego, jaki będzie  
fundament, fundament przede-  
wszystkiem — gospodarczy.  
Ale u nas — a to odnosi się już tylko  
do stosunków polskich — nie wy-  
starczy domagać się więcej pracy.  
Z równą energią należy żądać, aby czyn-  
niki oficjalne nie utrudniały, o ile jej  
już nie chcą papieru, inicjatywy pry-  
watnej w zakresie uprzemysłowienia  
kraju. Mamy oczywiście na myśli nie-  
szczęsną kwestję żydowską. Jest ele-  
ment zdolny, twórczy, pełen inicjatywy  
i energii. A jednak Żyd nie otrzymuje  
koncesji przemysłowej, a jednak napo-  
tyka na tysiączne przeszkody, często

klubu »Wyzwolenia«. Gdyby istotnie pos.  
Poniatowski zajął wspomniane stanowisko,  
byłoby to identyczne z zmianą kursu w  
sprawie reformy agrarnej, gdyż poprzednik  
jako dr. Stofczyk znanym był ze swych  
sympatii dla ziemian i prawicy.

## Uregulowanie kursu korony.

Warszawa. »Kurier Polski« do-  
wiaduje się: Postanowienie ministrów starbu  
p. Grabskiego, aby puścić w obieg  
banki, opiewające na korony, i aby zająć  
od posiadaczy koron zdsponowania ich  
wzamiem za pożyczkę państwową, co ma  
na celu uporządkowanie obiegu, a tem  
samem i kursu koron, jest rezultatem  
pierwszej narady, jaką p. Grabski odbył  
z przedstawicielami Sejmu, instytucji finan-  
sowych i wyższych urzędników ministe-  
ryalnych. Będzie to stała rada, odbywająca  
się peryodycznie. Powołali do niej minister  
16 osób, a mianowicie: 4 posłów Sejmu,  
p. Damański, Głębicki, Olszcki i  
Starbaj, 6 przedstawicieli banków, pp.:  
Krupiński, Karłowicz, Natanson,  
Szymanowski, Steczkowski i Adam-  
czewski, a nadto podsekret. stanu, radców  
ministerjalnych i t. p.

## Dymisya p. Kohna.

Łódź. (Tel. wł.) Tutejszy »Kurier«  
donosi: Jak się dowiadujemy, wre-  
czył p. Adolf Kohn ministerstwu spraw-  
liwości prośbę o awansowanie go z urzędu  
przewodniczącego sądu okręgowego.

Minister Hebdzyski uczynił podobno  
zadecyzowanie p. Kohna.

(Jak wiadomo, prowadzą antysemit-  
tódzcy od szeregu dni energiczną akcję  
przeciw zamianowaniu Kohna prze-  
szem sądu. — Red.)

## Pomoc dla Europy Środkowej.

Londyn. (B. K.) W Izbie lordów  
odpowiedział Lord Curzon na interpe-  
lację Lorda Bryce'a w kwestyi zapro-  
wiantowania Europy Środkowej. Europę  
środkową — wywodził Curzon — za-  
legają ruiny gospodarcze, stan średni  
jest zubożały i zniszczony Koalicja  
nie była jeszcze w stanie przytąpić do  
odbudowy. Aby Europę Środkową u-  
trzymać do następnych żniw, potrzeba  
surowców za 40, a węgla i środków  
żywności za 100 milionów dolarów.  
Kwestya kredytu zależy jednak nie  
tylko od rządu angielskiego. Współ-  
praca Ameryki jest konieczną.

## Holandya wyda Wilhelma.

PARYŻ. (B. K.) Wobec doniesienia  
brusselskiego pisma »Le Soir«, jakoby  
Holandia nie chciała wydać Wilhelma,  
donosi holandska Agencja tel. z miarodaj-  
nego źródła, że rząd holenderski nie ma  
podobnego zamiaru.

## Wilhelm chce stanąć przed sądem?

BERLIN. (Tel. wł.) »Berliner Tagblatt«  
donosi z Bazylei: Wiedle »Dail Mail« miał  
eksterasz Wilhelm zgodzić się na posta-  
wienie go przed sądem sprzymierzonych,  
życzył sobie tylko, by mógł miejsce i czas  
sądu sam oznaczyć i by brzoili go nie-  
miecscy prawnicy.

## Koncesye Anglii dla Irlandyi.

Rotterdam. (Tel. wł.) W mowie wy-  
głoszonej 23 bm. w Izbie gmin, oświadczył  
Lloyd George, że w Irlandyi zostaną u-  
tworzone dwa parlamenty, jeden dla pro-  
testanckiego Ulsteru, a drugi dla reszty  
Irlandyi, oraz Rada, złożona z obu ciał  
ustawodawczych. Rada przysługuje legi-  
slatywa w kraju oraz władza konstytucyjna,  
niezależna od parlamentu angielskiego.  
Począt przejdzie pod zarząd Irlandyi. Po-  
licya jeszcze przez 3 lata spoczywać będzie  
w rękach państwa. Każdy z obu parlamen-  
tów irlandzkich otrzyma po milioście funtów  
na wydatki oraz prawo nakładania po-  
datków.

## Włochy wobec Rjeki.

LUGANO. (Tel. wł.) W ostatnich  
dniach wyszły na jaw okrojone przez cen-  
zurę wyniki rokowań. Jakże rząd włoski  
od 20 listopada br. prowadził z d'Annunzio  
Rezultatem tych rokowań są następujące  
zapewnienia rządu włoskiego: Nie dopuści  
się do naruszenia suwerenności Rjeki w  
czasie przejściowym. Nie przyjął się takiego  
rozwiązania problemu, któryby definitywnie  
odrzucał Rjekę od kraju macierzystego.  
Na razie wypowiada się nieaneksja Rjeki  
przez obsadzenie jej regularnymi wojs-  
kami. Uznaje się lokalną straż obywa-  
telek.

## Nowa ofenzywa bolszewików.

Kopenhaga. (Tel. wł.) Także i na  
froncie Narwi podjęli bolszewicy w o-  
statnich dniach silne ataki. Skoncentro-  
wali na tym froncie 56 pułków. W kil-  
ku punktach przekroczyli granicę e-  
stońską.

Na wschód od Nowo-Mikolajewska  
wzięli bolszewicy do niewoli 10.000  
jeńców.

polityczna zawiera poglądy na pracę  
osobistości ze wszystkich stron świata,  
od Krasieńskiego, Prusa i Piłsudskiego  
począwszy, a na Leninie, Clemenceau,  
Lloyd George'u, ks. Horthyńskim i —  
bundowcu Włodzimierzu Medemie skoń-  
czwszy. Artykuł o Ministerium robót  
publicznych zamyka numer. — Ani  
słowa o Żydach, ani jednego »dowcipu«  
o kohn serwatystach, levy cowcach i ra-  
dekalistach. — Bo cały zeszyt po-  
święcony jest problemowi pracy.

Czy nie tkwi tu mimowolny symbol?  
Czy nie płynie stąd nauka, że gdy roz-  
chodzi się o pracę, o najżywniejsze  
zagadnienie życia społecznego i pań-  
stwowego, zamilknąć powinien — anti-  
semityzm?.. Godzi się nad tem zasta-  
nowić.

całkowicie



# Zadania syońskiej konferencji dorocznej w Bazylei.

Dr S. Marja Lewin, członek ścisłego Komitetu wykonawczego organizacji w Londynie, stojący na czele resortu kulturalno-swiatowego Komitetu, zamieszcza w Nr. 7 tygodnika hebrajskiego „Ha olat“, wychodzącego obecnie w Londynie, artykuł o zadaniach konferencji dorocznej w Bazylei, który podajemy poniżej w streszczeniu.

Za niespełna miesiąc zjedną się po nieobowiązkowej pauzie 5 i pół lat delegaci światowej Organizacji syjonistycznej na konferencję i znowu sjeżdżają się, o ile to tylko wśród obecnych warunków jest możliwe, rozproszone części Organizacji — dość bardziej jeszcze rozproszone, aniżeli przed wojną. Organizacja syjonistyczna stoi obecnie przed nową próbą zespolenia części narodu, które w latach wojny a jeszcze bardziej w pierwszym roku „pokoju“, zostały rozdarte. Wskutek powstania nowych granic ruch syjonistyczny wpadł w niecierpliwość. Oweż, idea żyńska nie ważyła nigdy tak głęboko w duszę ludu żydowskiego, jak w ostatnich latach. Od San Francisko aż do Szangaju, od północnego morza Łodowego aż do Afryki południowej, nie ma miejscowości, która by nie miała swoich syjonistów. Ale idea i ruch, to jeszcze nie organizacja. Idea tworzy ruch, daje mu rozpęd. Ale dopiero silna organizacja może z niej stworzyć skuteczny czynnik. Nie wolno nam ślepo przejść do posadki dzielnego i do sukcesu, że w czasie, w którym myśl syjonistyczna ogarnęła prawie wszystkie warstwy ludu, Organizacja syjonistyczna w Europie bardzo znacznie osłabła, nie wskutek winy pojedynczych ludzi, lecz wskutek strasznych warunków zewnętrznych, wśród których wszyscy pracujemy.

Konferencja roczna będzie dlatego miała za zadanie przede wszystkim zająć się kwestią organizacji. Konferencja musi wybudować organizację odpowiednią do ogromnego wzrostu ruchu. Jest to tem bardziej konieczne w chwili, w której pragnijemy do dzieła realizować. Będzie przedewszystkiem koniecznem zmocnić naczelne kierownictwo nowymi siłami, odpowiednio do nowych warunków i nowych gałęzi pracy, które organizacja wzięła na siebie. Będzie dalej koniecznem organizację dostosować do nowej sytuacji politycznej i stworzyć nowe zdrowe stosunki między centrum a peryferią, stosunki mające za swą podstawę nie tylko tradycję żydowską, lecz także żądania i warunki nowego położenia. Wzły, łączące Organizację z Palestyną, muszą ulegć modyfikacji. Jeżeli nawet konferencja uchwali, że jeszcze nie przyszedł czas na przeniesienie całego centrum do Palestyny oraz podporządkowanie Palestynie wszystkich gałęzi pracy w krajach gościnnych, to jednak będzie konferencja musiała starać się znaleźć naturalne przejście z golusu do Palestyny i umożliwić podział pracy między pojedyncze oddziały a centralne Kierownictwo. Oddziały te, jak już teraz można sądzić, nie wszystkie będą mogły pozostać na jednym miejscu. Także związek między centrum a rozrzuconymi krajami gościnnymi musi zostać zmodyfikowany na podstawie rozbudowania lokalnej autonomii.

Sprawa reorganizacji zajmie z pewnością ważniejszą część obrad, aczkolwiek nie jest ona celem samym dla siebie. Po rozwiązaniu tej kwestii najwięcej konferencja wypracuje nowego programu dla Kierownictwa. Jak szerokim i bogatym, jak głębokim i obywatelnym jest ten program!

Praca przygotowawcza odbywała się cicho i bez krzyku, a to z rozmaitych powodów. Przede wszystkim dlatego, ponieważ Kierownictwo nie posiadało centralnego organu reprezentacyjnego. Nowe warunki polityczne zmusiły Kierownictwo do przeniesienia się na nowe miejsce, pozabawione atmosfery żydowskiej i bez bogatej tradycji syjonistycznej. Okazała się przeto konieczność rozpoczęcia wszystkiego od nowa. Wśród wielkich trudności udało się Kierownictwu skupić potrzebne siły, o ile tylko warunki polityczne na to pozwoliły i podzielić zakres pracy wśród fachowców. Kierownictwo przedłożyło w oświeśleniu fachowców program swej pracy. Konferencja będzie musiała kierownictwu pomóc w zorganizowaniu tej pracy i wyznaczeniu sił dla jej przeprowadzenia.

Konferencja rozpatrzy także sprawy polityczne i nie ulega żadnej wątpliwości, że skoro delegaci usłyszą

szczegółowy referat o pracy politycznej z ust tych, którzy się nią zajmowali i od początku wojny do dnia dzisiejszego, wyznaczą sobie jej powołanie, pozbędą się całego szeregu nieuzasadnionych wątpliwości, wnoszących tylko zamieszanie do naszego obozu. Nie ulega też żadnej wątpliwości, że konferencja przyjdzie do jednego słusznego rezultatu, że osiągnie naszemu celowi zalety przede wszystkim od naszych własnych sił narodowych, że nasz sukces narodowy przyjdzie z wewnątrz nie z zewnątrz i w myśl tego skieruje konferencja także swoją własną pracę więcej na wewnątrz, aniżeli na zewnątrz. Deklarację angielską i oświadczenia reszty mocarstw uważamy za ważny i bardzo skuteczny punkt wyjścia dla realizacji naszych narodowych ideałów, ale

## Ustrój Austrii.

Wiedeń. (Tel. wł.) Sekretarz stanu republiki austriackiej dr. Mayr bawił onegdaj w Salzburgu, gdzie Radzie krajowej przedstawił zasady projektu konstytucyjnego. Projekt ten przedstawia się w głównych zarysach w sposób następujący: Austria jest demokratyczną republiką, rodzajem federalnego państwa związkowego, w którym poszczególne kraje są zupełnie równoprawne i posiadają szeroki samorząd. Wspólny rząd związkowy załatwia sprawy wspólne, zewnętrzne, sprawiedliwości, wojskowości i skarbu. Ciałem ustawodawczym jest Sejm związkowy i Rada związkowa (a więc system dwuizbowy). W styczniu 1920 odbędzie się w Salzburgu konferencja krajów austriackich, na której nastąpi redakcja głównych punktów projektu konstytucyjnego.

## Wyrok w praskiej aferze korupcyjnej.

Szef sekcyi Jirak skazany na 8 miesięcy ciężkiego więzienia.

PRAGA. Tel. wł. Przed senatem praskiego sądu karnego odbyła się dnia 23 i 24 bm. rozprawa przeciw b. szefowi sekcyi czeskiego ministerstwa skarbu Jirakowi, który, jak wiadomo, oskarżony o oszustwa przekupił 20 milionami koron a szefa jego kancelaryi większą liczbą akcyi, a to dla uzyskania zwolnienia na przeprowadzenie interesu cukrowego z grupą banków francusko-holenderskich, przyczem Jirak miał zapewniony wielki zysk. Na rozprawie, Jirak jakoteż współoskarżony Tuma dyrektor praskiego banku kredytowego, wypierali się wszelkiej winy, twierdząc, że oskarżenie ich polega na nieporozumieniu. Świadczenie jednak, minister spraw zagranicznych dr. Benes i szef jego kancelaryi Strimpek, stwierdzili ponad wszelką wątpliwość, że Jirak chciał ich przekupić, przyczem powiedział, że daje mu 20 milionów koron, że nikt jednak nie musi się o tem dowiedzieć.

Po wywodach prokuratora i obrońcy, trybunał po 3 godzinnej naradzie wydał wyrok, skazujący Jiraka na 8 miesięcy ciężkiego więzienia, obustronnego 4 razy w roku twardem łożem. Ponadto skazany musi sumę 20 milionów koron, którą ofiarował min. Benesowi, przeznaczyć dla biednych miasta Pragi. W dalszym ciągu postanawia wyrok ustratę prawa wyborczego. Drugi oskarżony dr. Tuma został uwolniony. Obróńca Jiraka wniosł przeciw wyrokowi zażalenie nieważności. W umotywowaniu wyroku podniesiono m. i. ten moment, że uwolnienie Jiraka wywarłoby niekorzystny oddźwięk zagranicą.

## Program międzynarodowego kongresu socjalistycznego.

WIEDEN. PAT. Tel. Comp. donosi z Londynu: Komitet wykonawczy między narodów kongresu partii socjalistycznych postanowił odczekać kongres, który miał się odbyć w Genewie w lutym przyszłego roku do 31 lipca przyszłego roku. (O tem już przed kilku dniami donieśliśmy — Red.) Komitet wykonawczy ogłasza program kongresu, obejmujący następujące punkty: 1) Ratyfikacja traktatu pokojowego albo s pewnymi zastrzeżeniami, albo z tymczasową zmianą, która pozwoli na

nie widzący w nim punktu końcowego. Deklaracja ta oznacza z jednej strony zamknięcie okresu nadziej, z drugiej strony początek faktycznej budowy, i da to kładzie główne zadanie. Konferencja musi stanąć na podłożu faktów i stworzyć możliwość bogatego i wszechstronnego dzieła realizacyi.

W Bazylei, w mieście tak chlubnie zaplanem w historii syjonizmu, zgromadzą się po raz pierwszy od wybuchu wojny zastępy światowej Organizacji syjonistycznej. W mieście tem, w którym potężny twórca Organizacji „syjonistycznej“ położył jej podwaliny, zjedną się budowniczy naszego dzieła, aby naradzić się nad urzeczywistnieniem dążeń syjonistycznych. Tak jedna epoka podaje drogę drugiej: epoka przygotowania epoki urzeczywistnienia.

natychmiastowe wejście w życie pokoju. W szczególności domaga się komitet wykonawczy definitywnego ustalenia wysokości odszkodowań. 2) rychłe swołanie Lię Narodów, 3) pokój między Rosją a resztą państw, 4) utworzenie międzynarodowej rady gospodarczej, w której by były reprezentowane także organizacje robotnicze, 5) międzynarodowa pożyczka, która ma służyć dla natychmiastowego zaspokojenia potrzeb aprowizacyjnych i dla utrzymania surowców.

## Statut żyd. gminy jerozolimskiej.

LONDYN. S. ółkna. Tutejsze J. B. K. donosi: Statut jerozolimskiej gminy żydowskiej zatwierdzony przez władze, zawiera m. i. następujące postanowienia: 1) Gmina żydowska jest uznana jako osoba prawna z prawem swobodnego wykonywania i zwyczajnych praktyk religijnych, jakoteż zakładania i zarządzania instytucjami religijnymi, filantropijnymi, socyalnymi i wychowawczymi. Gminę żydowską zastępuje w ogólnej radzie gminnej jej kierownictwo a mianowicie nadzorca lub prezydent żydowskiego komitetu gminnego. 2) Świątynia żydowska jest uznana za własność państwa i służy do celów kultury i nauki. 3) Żydzi, którzy przetrzymują spoczynek sobotni, nie będą zmuszeni do utrzymywania niedziel lub innych nieżydowskich świąt religijnych. Nie będą oni zmuszeni do wykonywania jakiegokolwiek zajęcia sprzecznego z ich przekonaniami religijnymi. Będzie strzyżeniem i wzniesieniem prawo autorzytetu rabijnistycznych, jako sędzów we wszystkich sprawach, dotyczących małżeństw, rozwodów i w ogóle spraw religijnych. 4) Gmina ma prawo nakładania podatków. 5) Gmina ma prawo posiadania i używania językiem hebrajskim lub spaniskim w swych księgach i korespondencji. 6) Szkoły gminne, jakoteż urządzenia religijne lub filantropijne zostają zwolnione od wszelkich podatków. Przedmioty używane podczas nabożeństw i praktyk religijnych są wolne od wszelkich cel. 7) Państwo i Rada miejska subwencyonują wychowawcze, filantropijne i religijne zakłady gminy żydowskiej.

## Krótkie wiadomości.

— W głównej kwaterze Kołczaka odbyły się narady nad organizacją wszystkich żywiołów antybolszewickich. Rząd Kołczaka ma rozpocząć rokowania z poszczególnymi państwami granicznymi z osobna.

— Na okręcie „Bufarda“ stało 25-go bm. z Ameryki deportowanych 300 anarchistów.

— Robotnicy angielscy pracowali przez jeden dzień Bożego Narodzenia, przeznacząc zarepek na głodujących w Austrii.

— Związek dziennikarzy w Budapeszcie wykuł 28 członków, którzy za rządów bolszewickich pełnili kierownicze stanowiska. Przeciwno 24-em prowadził się dalsze śledztwo.

— W Czechach odbędą się wybory do Zgromadzenia Narodowego w styczniu 1920 r.

— Angielska partya robotnicza ma zamiar w styczniu 1920 r. rozpocząć wielką akcję za socjalizacją kopalń. W razie oporu rządu gotowi są robotnicy przeprowadzić strajk generalny. Rząd odpowiedziałby na to rozwiązaniem parlamentu i rozpisanie nowych wyborów, które odbyłyby się w lutym 1920 r.

## Czas odnowić prenumeratę!

## W sprawie szkoły żydowskiej.

Z okazji zjazdu żydowskich szkół średnich, który odbędzie się dnia 28 b. m. w Warszawie otrzymujemy z kół hebrajskich następujące uwagi:

Obowiązkiem szkoły jest wychować i wykształcić młodzież. Omijając pytanie, czy szkoła żydowska obowiązek ten spełnia, przypatrzmy się najpierw, czy ma ona warunki ku temu, aby obowiązkowi temu podołać. Już całkiem pobieżna obserwacja daje odpowiedź przeczącą. Postarajmy się więc znaleźć źródło zła, a potem środki zaradcze. — Leczenie może tylko nastąpić po postawieniu słusznej diagnozy.

Większość żydowskich szkół średnich stanowią szkoły polsko hebrajskie. W każdej ze szkół tych odbywa się nauka przedmiotów judaistycznych według planu przez daną szkołę ułożonego chociaż platforma ideowa jest wielu ze szkół tych wspólna. Przedmiotów judaistycznych uczą niejednokrotnie nauczyciele, o całkiem miernym wykształceniu ogólnem, których kwalifikacyi pedagogicznych nikt nigdy nie badał i których do pracy pedagogicznej nikt racjonalnie nie przygotowywał. Uczeń przenoszący się z jednej żydowskiej szkoły średniej do drugiej, spotyka się z zupełnie odmiennym planem pracy nad przedmiotami judaistycznymi. Ta właśnie bezplanowość pracy, często i niewykształcenie pedagogiczne nauczycieli przedmiotów judaistycznych budzą w nim przekonanie, że przedmioty te są mniej ważne, uczą go lekceważenia tych przedmiotów, które największym petyzmem otaczane być powinny i które stanowią główną rację bytu szkół żydowskich.

Ale i pedagogika przedmiotów judaistycznych naraża na bardzo poważne przeszkody. Najważniejszą z nich — to brak sił odpowiednich. Wątpliwą pociechę stanowi może fakt, że brak kwalifikowanych nauczycieli jest chorobą toczącą organizmy wszystkich szkół w Polsce. Nie sądzę, ażeby kwalifikacje zewnętrzne były wyszczególnione do kierowania uczeniem. Nie mniej jednak jest koniecznością wzięcie pod uwagę obiektywnych mierników, jako najłatwiej sprawdzalnych. Często kwalifikacje wewnętrzne nie idą w parze z zewnętrznymi, ale już bardzo trudno spożycować się kwalifikacji wewnętrznych tam, gdzie zewnętrznych zgoła niema. Nauczyciel uczący przedmiotów ze swego zakresu jest w Królestwie szczególnie rzadkością, nieomal że fenomenem, a prawnik uczący łaciny, polskiego niemieckiego lub historii, technik wykładowca fizykę, matematykę lub przyrodę są siłami wybitnie okwalifikowanymi. Dotkliwie również daje się odczuwać brak odpowiednich podręczników do nauczania takich przedmiotów, jak historia i geografia w szkole żydowskiej. Podręczniki używane z tych przedmiotów dotychczas, wspólne szkołom polskim i żydowskim, zatrzymują i kaleczą duszę dziecka żydowskiego. I tak n. p. w używanej geografii spotykamy obok wielu innych zwrotów: we Lwowie walczyli Polacy z potężnym wrogiem: z Rusinami z Niemcami i Żydami...

Zadna ze szkół żydowskich nie sadowała tych żądań, jakie współczesna pedagogika stawia. Finansowa strona szkół żydowskich, którą opiekuje się często zgromadzone rady opiekuńcze, nie pozwala na zakładanie pracowni fizycznych, chemicznych na odpowiednie zbiory przyrodnicze, i w ten sposób usuwa podstawy odpowiedniemu wykształceniu przyrodniczemu. Jeżeli dodamy do tego nie zbyt przychylną stanowisko ministerium oświaty, to mieć będziemy zbiór skromny, dorywczo wymienionych zarodków zła, niebezpiecznych dla przyszłości szkoły żydowskiej. Oto kwestye, które musimy najwięcej się zająć szkół żydowskich, zwolnionych na 28 bm. Sądzimy, że zjazd ten da pierwszy impuls dla sanacji stosunków w szkole żydowskiej, stanowiącej podstawę wychowania narodowego młodzieży naszej.

L. Infeld.

Przyjaciel naszych i towarzyszy zawiadamiamy, iż ślub nasz odbył się w Krakowie dnia 23 grudnia br.

Maurycy i Salomea z Schönbergów Blausteinowia.

Berlin NW. Waldstr. 9. II. 1431

Wydawnictwo „MORI“ donosi swoim odbiorcą, iż nie wysłał im zeszytów styczniowych, dopóki nie wyrównają należnych rachunków. Zeszyt styczniowy opuścił już prasę. — Kraków, Stradom 15 cł.

Upraszam Towarzysza z Tarnowa, któremu swego czasu pożyczylem dziwiąty tom „Gratja“ „Historii Żydów“, o żak. z wrot. Dr W. Berkehammer.



Syon — 4, Mizrahi — 7, młeczańskie  
lata żydowska — 2, rzemieślnicy — 2  
Bundyści — 2, ogólni syoniści — 1, bez-  
partyjni — 1. (Razem — 16 Żydów). Po-  
licy uzyskali 8 mandatów.

Buako. Ceirej Syon — 2, Mizrach — 2, mienzerahka lista żydowska — 2.  
Krynki (gub. grodzieńska): Ceirej.

**Międzynarodowy kongres intelektualistów** w Bernie zwołuje paryskie „Clarke”, jak donosił onegdaj na zgromadzeniu w Berlinie delegat „Clarke” Paul Holin, który w imieniu młodej międzynarodowej Francji nawoływał do pogodzenia się i braterstwa narodów. Holin wystąpi również przeciw Clemenceau jak i przeciw Noskemu.

nerowie jż są czynni. Prócz fabrykacji samochodów własnego typu, firma ta będzie wykonywała wszelkie obrotalniki, w zakres branży samochodowej wchodzące.

# Kupujcie Pożyczkę Państwową



